



Zawsze mnie zastanawiał fakt, że grzechów głównych jest jedynie siedem. Wydaje się całkiem niedużo. Jeśli natomiast uzmysłwić sobie, że żaden z nich nie „działa” w samotności, to wszystko staje się jasne. Grzechy główne są takimi złoczyńcami, które zachęcają do współpracy jak najwięcej innych przywar. Zaraz udowodnimy to.

Ludzie często się dziwią, iż lenistwo w ogóle jest uważane za grzech, przecież leń niczego złego nie robi: leży sobie na kanapie i niczego nie rusza. No właśnie! Grzech główny jest kusicielem, bez którego nie odbywa się żaden zły uczynek na wojnie duchowej. Dlatego takich grzechów jest jedynie siedem. Tak na przykład gniew może stać się powodem zabójstwa, chciwość - powodem kradzieży, pycha i lenistwo - nieposłuszeństwa. † Lenistwo, pozornie najbardziej niezauważalne i na pierwszy rzut oka absolutnie niesłusznie wniesione na tę listę, dlatego tak łatwo przenika w nasze życie. Nie boimy się go: na tyle żeśmy się przyzwyczaili do lenistwa, że obecność tej wady w naszym życiu traktujemy za normę. Towarzyszy nam na przeciągu całego dnia: od porannego leniwego wstawania do wieczora. Walka z przywarą rozpoczyna się z dźwiękiem budzika. Walczymy nie nadaremnie.

Lenistwo psuje wszystko na swej drodze. Niszczy ciało będące świątynią Ducha Świętego. Brak ruchu osłabia zdrowie i siłę fizyczną, czasami cierpią od tego całe narody (wiecie, o co mi chodzi?!). Uważa się, że lenistwo jest siłą napędową postępu. Jesteśmy w stanie wymyślić i wynaleźć cokolwiek, by nic nie robić. Samochód, winda, catering, fast food, mikrofalówka, pralka, pilot do telewizora – to wszystko są rezultaty postępu... nie mówię, że to jest złe. Złe jest, gdy się tego nadużywa. Lenistwo nie zna granic. Wychodzi na to, że te wszystkie wynalazki wykorzystujemy tam, gdzie trzeba i gdzie nie trzeba, szybciotko trafiając w ich objęcia.

Przywara ta niszczy intelekt. Przecież o wiele łatwiej jest obejrzeć program telewizyjny niż przeczytać lekturę.

Lenistwo niszczy talenty. O wiele łatwiej jest cały wieczór spędzić przed telewizorem, przeglądając wiadomości, niż się zabrać za napisanie książki, będącej naszym marzeniem.

To „dzięki” lenistwu opuszczamy niedzielą Mszę św. oraz poranną i wieczorną modlitwy. W ten oto sposób pozornie niepoważny grzech oddala nas od Ojca Miłosiernego.

Leniąc się krzywdzimy swoich bliskich: dziadków, rodziców, małżonka, nie pomagając im w rzeczach prostych i łatwych.

Co zaś możemy otrzymać walcząc z lenistwem? Możemy stawać się bardziej doskonali: bardziej wykształceni, punktualni, ludźmi miłymi w obcowaniu z innymi, bardziej bogaci, gdyż

Sidla grzechu. Lenistwo

Wpisany przez Вольга Пінкевіч
01.01.2014 01:00

nie będziemy się lenili znaleźć pracę i pracować na dobry rezultat. Wyzwolenie z lenistwa czyni człowieka pięknym, wysportowanym, aktywnym; co za tym idzie? – zawsze być gotowym do pomocy. A to wszystko znaczy – bardziej miłym Panu. I to jest chyba najważniejsze?